

Czyta: #TataMariusz



Anna Śliwińska

Każdy ważny

Wszelkie kopiowanie i rozpowszechnianie utworów w jakiejkolwiek formie bez zgody autora będzie rodziło skutki prawne na podstawie ustawy z dn. 4 lutego 1994 r. o Prawie autorskim i prawach pokrewnych.



Czyta:
#TataMariusz

W barze „U pszczoły” trwała biesiada,
Biesiadowała leśna gromada.
Najgłośniejszym słychać było niedźwiedzia,
Który tuż obok wiewiórek siedział:

- Myślę, że wszyscy z pewnością wiecie,
że najważniejsze to są niedźwiedzie.
Nas się szanuje, wiadoma sprawa,
Bo nie ma jak silna niedźwiedzia łapa!

- Lecz cóż po sile – ozwała się sowa –
Jeżeli pusta na karku głowa?
Lis się nie zgodził ze zdaniem sowy
I odpowiedział tonem uczonym:

- Cóż wam po wiedzy? Cóż wam po sile?
Spryt! Ha! Sprytu trzeba mieć odrobinę!
Mrówki poczuły się urażone,
Dlatego dumnie uniosły głowę.

- W przyrodzie lisie, to nie tajemnica,
Liczy się każda mrówka robotnica!
Sokół coś wspomniał o sokolim wzroku,
Sarna swojego broniła uroku.

Kłócili się wszyscy, aż po kolację,
Chcą udowodnić kto z nich ma rację.
Aż niedźwiedź krzyknął do pszczoły za ladą:
- Pszczoło kochana, a co ty na to?

Pszczoła po czółku się podrapała
I tak niedźwiedziowi odpowiedziała:
- Nie jestem mądra jak nasza sowa,
Do pracy w mrowisku nie jestem gotowa.



Czasem się boję wielkich niedźwiedzi,
Spryt w mojej skórze także nie siedzi.
Ale wiem, że beze mnie świat nie przeżyje,
Jeżeli kwiatów ja nie zapylę.

Bo tak po prawdzie — bąknęła pszczoła —
To każdy ważny z nas dookoła.

